

ReTo, UA

[Intro]

Byłaś piękna, lecz szkoda, że tak krótko
Jak widzę dzisiaj zdjęcia, to mi nawet nie jest smutno
Gubiły jak bermudzki trójkąt jeszcze parę lat temu
Dzisiaj wyjebane, trudno
Jak skaleczysz się, to robisz bliznę, eyyy
Jak skaleczy ktoś, to robi dwie, eyyy
Nic tu nie jest oczywiste, a co jak podałem brzytwę wtedy wina dalej będzie jej?

[Zwrotka 1]

Czy widziałas, kiedy zachód krwawi, a wschód słońca ćpa?
Dobrze, że ktoś w nas to w końcu zabił, ile można spać?
Bo jak stawiasz wszystko na jednej szali, to może spaść
Rzadko kiedy przy tym nie rozwali czegoś obok was, nie
Wtedy płomień gaśnie, tak jak właśnie zgasł ten
Że mi kurwa było nie wstyd, prosić ją o szansę
Nie było mi wstyd, a teraz wstyd dwa razy bardziej
Przyznam, że pomogło mi się zryć to lecz nieważne
Nie mam czasu, żeby tracić czas, oo
Lece, gdy po machu leci mach, oo
Tele dzwoni i dzwoni, lecz głuchy sygnał tylko leci po nim i wtedy...

[Refren]

Odwiedzam najebany most, rozpalam gibona, by nie walić w nos (UuuAaa)
Ona pisze, czy przyjadę, ja odpisuję jej, że palę stuff (UuuAaa)
IPhone cały czas wydzwania mi, idę kupić fajki na BP (UuuAaa)
Ona pisze, czy przyjadę, ja odpisuję jej, że palę stuff (UuuAaa)

[Bridge]

Jak skaleczysz się, to robisz bliznę, eyyy
Jak skaleczy ktoś, to robi dwie, yee, yee, yee, yee, yee, yee

[Zwrotka 2]

Przejechałem tyle hajsu, że się kurwa boję liczyć
Zioło nie płaci podatków, ale daje błogiej ciszy
Coś dobija mnie - jej w opór, ale chyba zrozumiałem
Przez co byłem trochę w szoku, skoro jest to dorastanie (ooo)
Najwięcej powrotów to nie pamiętam tych z nad Wisły
Nocny nigdy nie stał w korku chociaż pełen jakby szczyt był
Ziom zasypia na szybie, a ja to w sumie bym zjadł coś
Nie myśli się o wstydzie, jak myśli się o gastro
Pięć ukruszonych zębów mam po jednej z podróży
Nie dałem sobie wybić, choć chuj wie, czym nie zasłużył
Czułem się nieśmiertelny tak gdzieś na czterdzieści procent
Każdy popełnia błędy, ale Igor, ile możesz, goddamn
W moim życiu typie brak ściem, choć niejeden stawiał znicze na łbie
Nie mów do mnie, jak jesz, chcesz mi dać opinię, a weź
I tak spłynie i tak zrobię, jak chcę ja
Mówiłem nigdy więcej, a czas mi przyniósł plaster
Zagoiło się nieźle, skoro goiło z otwartej
Zasypiam w pół do pierwszej, zasypiam w pół do czwartej
Albo znów kurwa nie śpię, przez co jeszcze nim zasnę...

[Refren]

Odwiedzam najebany most, rozpalam gibona, by nie walić w nos (UuuAaa)
Ona pisze, czy przyjadę, ja odpisuję jej, że palę stuff (UuuAaa)
IPhone cały czas wydzwania mi, idę kupić fajki na BP (UuuAaa)
Ona pisze, czy przyjadę, ja odpisuję jej, że palę stuff (UuuAaa)